

Sygn. akt I C 961/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jank

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2017 roku w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. A. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1.zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. A. (1) kwotę 118.000 zł (sto osiemnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 5 października 2012 r. do dnia zapłaty;

2.oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.261,82 zł (sześć tysięcy dwieście sześćdziesiąt jeden złotych 82/100) tytułem zwrot kosztów procesu;

4.nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.351,66 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt jeden złotych 66/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

5.nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 7.177,81 zł (siedem tysięcy sto siedemdziesiąt siedem złotych 81/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był częściowo zwolniony.

## UZASADNIENIE

Powód K. A. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 178.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 05.10.2012 r. do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za przyszłe konsekwencje wypadku z dnia 23.02.2003 r. oraz przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Powód wyjaśnił, że w dniu 23.02.2003 r. został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym polegającym na tym, że kierujący samochodem marki L. o nr rej. (...) stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia powód doznał urazu głowy, prawej nogi i ręki, w związku z czym w okresie od dnia 23.02.2003 r. do 21.03.2003 r. był hospitalizowany, poddany zabiegowi usunięcia prawej nerki i repozycji kości ramiennej i udowej, a do listopada 2004 r. przechodził rehabilitację. Powód podniósł, że mimo znacznego upływu czasu od dnia wypadku nadal odczuwa jego skutki - ma ograniczenia ruchowe i drętwienia, kuleje, nie może spełniać się w zawodzie kucharza ani uprawiać sportu. W 2010 r. musiał również poddać się dalszemu leczeniu; stał się też bardziej poddany

na urazy. Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 178.000 zł uzasadnił 70-procentowym uszczerbkiem na zdrowiu, młodym wiekiem w chwili wypadku oraz jego skutkami na dotychczasowe życie. W pozwie podniesiono też, że dniu 25.09.2003 r. pozwany przyznał powodowi 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, które pomniejszył o 20 % do kwoty 32.000 zł tytułem jego przyczynienia się do powstania szkody, tj. z uwagi na niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Powód zakwestionował jednak, aby przyczynił się do powstania szkody wskazując, że okoliczność, iż nie miał zapiętych pasów nie wpływała na powstanie bądź zwiększenie jego obrażeń, które dotyczyły głównie kończyn dolnych. Zarzucił też, że kwota przyznana mu przez pozwanego jest nieadekwatna do stopnia jego krzywdy. Odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość powód wyjaśnił, że na skutek obrażeń doznanych w wypadku może on cierpieć także na inne dolegliwości, których obecnie nie można przewidzieć albo ustalić stopnia ich prawdopodobieństwa. Powód domaga się odsetek od dnia 05.10.2012 r., tj. od dnia następującego po dniu, w którym pozwany wydał odmowną decyzję.

(pozew, k. 2-8; pismo procesowe z dnia 30.04.2014 r., k.188-191)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że żądanie przez powoda kwoty 178.000 zł ponad wypłacone 32.000 zł przekracza rozsądne granice, pozostaje w rażącej sprzeczności z realiami ekonomicznymi oraz zmierza do wzbogacenia powoda. Pozwany podtrzymał też swoje stanowisko, że powód w 20 % przyczynił się do powstania szkody, ponieważ nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Ponadto, jego roszczenia są przedawnione, ponieważ zdarzenie miało miejsce w dniu 23.02.2003 r., a wypłata zadośćuczynienia nastąpiła w dniu 25.09.2003 r., dlatego od tego dnia rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia.

(odpowiedź na pozew, k. 114-115)

Powód K. A. (1) w toku procesu wniósł o zasądzenie także kwoty 4.861,16 zł tytułem kosztów postępowania, tzn. kosztów osobistego stawiennictwa na rozprawie i na oględzinach biegłych, zaś na rozprawie w dniu 13.03.2017 r. wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

(pismo procesowe z dnia 07.09.2016 r., k. 433-434; e-protokół z rozprawy z dnia 13.03.2017 r., płyta CD, k. 529)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23.02.2003 r. w miejscowości L. w gminie S. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na tym, że kierujący samochodem marki L. o numerze rejestracyjnym (...) P. O. (1) będąc w stanie po użyciu alkoholu nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego samochód wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę jezdni i podczas ruchu w poślizgu bocznym z obrotem prawym bokiem uderzył w przydrożne drzewo. W chwili zdarzenia w samochodzie znajdowało się łącznie pięć osób - dwie z przodu i trzy z tyłu. Powód K. A. (1) zajmował miejsce pasażera na tylnej kanapie po prawej stronie. W czasie wypadku nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa.

(dowód: notatka urzędowa Komendy Powiatowej Policji w S. z dnia 23.02.2003 r., k. 15-16; wyrok Sądu Rejonowego Starogardzie Gdańskim z dnia 31.10.2003 r., k. 269-270 akt o sygn. II K 711/03; zeznania świadka A. G., k. 244; opinia biegłych sądowych z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycyny sądowej, k. 470-497; zeznania powoda, płyty CD, k. 176 i 259)

Obrażenia powoda powstały w wyniku silnego urazu godzącego w prawą stronę

ciała, będącego wynikiem uderzenia prawym bokiem samochodu w drzewo, przy zajmowanym przez powoda wewnątrz pojazdu miejscu pasażera na tylnej kanapie po stronie prawej.

Ze względu na stosunkowo małą przestrzeń wokół powoda (ścisk w aucie), przede wszystkim specyficzny przebieg wypadku, w tym ustalony kierunek działania sił bezwładności (w kierunku prawego boku pojazdu, a z momentem

odbicia się auta od drzewa do momentu zatrzymania pojazdu - w kierunku przednim, skośnym w lewo), pasy bezpieczeństwa, nawet przy ich użyciu przez powoda, nie mogły spełnić swych zadań. Niezapięcie pasów bezpieczeństwa nie miało więc wpływu na zakres obrażeń doznanych przez powoda.

(dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycyny sądowej, k. 470-497)

Wskutek wypadku powód K. A. (1) doznał urazu głowy oraz złamania prawego uda i ramienia z przemieszczaniem się odłamów, stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, rozerwania prawej nerki z nadnerczem, rany tłuczonej okolicy potyliczono-ciemieniowej lewej oraz uszkodzenia prawego kolana i częściowego uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 17-38, 61-62; zeznania świadka J. A., płyta CD, k. 244; opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, k. 266-267; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, k. 282-284; opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii, k. 348-350; zeznania powoda, płyty CD, k. 176 i 259)

Bezpośrednio po wypadku powód K. A. (1) został przewieziony do Szpitala (...) w S., gdzie został poddany zabiegowi usunięcia prawej nerki i prawego nadnercza oraz otwartej repozycji kości prawej ramiennej i udowej oraz ich zespolenia płytkami A-O i przeszczepami autogennymi. W stosunku do niego wdrożono też leczenie farmakologiczne, w tym osmoterapię wstrząśnienia mózgu. W dniu 21.03.2003 r. K. A. (1) w stanie leżącym został wypisany ze szpitala.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 17-38; zeznania świadków: A. G., J. A., płyty CD, k. 244; zeznania powoda, płyty CD, k. 176 i 259)

Po opuszczeniu szpitala powód K. A. (1) przez około trzy miesiące znajdował się w stanie leżącym, a przez około sześć miesięcy jeździł na wózku inwalidzkim. W tym czasie był on poddany rehabilitacji w warunkach domowych oraz korzystał z pomocy pielęgniarki, która przychodziła do niego do domu. Następnie powód zaczął poruszać się o kulach, do listopada 2004 r. korzystał z rehabilitacji w S. oraz samodzielnie wykonywał ćwiczenia w domu. W marcu 2004 r. powód zaczął poruszać się samodzielnie bez kul.

K. A. (1) w reakcji na ból zażywał leki przeciwbólowe, stosował zastrzyki przeciwzkrzepowe oraz leczył się u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, chirurga, ortopedy i neurologa.

W dniu 28.11.2003 r. został uznany za trwale niezdolnego do służby wojskowej (kategoria "E").

(dowód: orzeczenie terenowej wojskowej komisji lekarskiej z dnia 28.11.2003 r., k. 41; dokumentacja medyczna, k. 213-231; zeznania świadków: J. A., B. T., K. D. (1) płyta CD, k. 244; opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, k. 266-267; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, k. 282-284)

Po około roku od wypadku powód K. A. (1) wrócił do pracy kucharza, która okazała się dla niego ciężka z powodu problemów z dźwiganiem oraz kulejącego chodu. Powód w szpitalach w S., G. i E. przez kilka miesięcy bezskutecznie ubiegał się również o przeprowadzenie zabiegu usunięcia metalowych elementów zespalających znajdujących się w jego ramieniu i nodze.

W 2005 r. powód wyjechał do pracy do Wielkiej Brytanii.

Od 2009 r. w związku z bólami nóg i ramienia leczył się chirurgicznie i ortopedycznie, a w dniu 25.05.2010 r. został poddany zabiegowi usunięcia metalowych płytek z prawej nogi oraz korzystał z rehabilitacji. Po tym zabiegu powód doświadczał blokowania się kolana, bólu, przemieszczania się prawej rzepki oraz zbierania się płynu, w związku z czym w czerwcu 2014 r. został poddany zabiegowi artroskopii kolana oraz rehabilitacji, co przyniosło poprawę jego stanu zdrowia.

Wykonanie operacji usunięcia metalowych elementów zespalających z ramienia powoda oraz śruby z jego kolana okazało się natomiast zbyt ryzykowne z powodu obrośnięcia ich kością oraz deformacji tych elementów, dlatego powód musiał korzystać z intensywnej fizjoterapii ręki

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 42-60, 74-76, 127-143, 145-153, 194-212; prośba o udzielenie urlopu, 144; zeznania świadków: J. A., M. S., B. T., płyta CD, k. 244)

Wskutek wypadku powód K. A. (1) odczuwał cierpienia psychiczne wynikające z doznanego bólu oraz stanu zagrożenia życia. Doszło u niego również do wystąpienia zaburzeń adaptacyjnych w postaci reakcji sytuacyjno-nerwicowej na niekorzystną sytuację życiową i wynikającą z tego konieczność zmiany sposobu życia, co objawiało się w obniżonym nastroju, odczuwaniu lęku, zaburzeniach snu i zawężeniu zainteresowań.

(dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, k. 315-321)

Dolegliwości bólowe urazów doznanych przez powoda K. A. (1) były nasilone przez 1,5 miesiąca od dnia wypadku, umiarkowane przez następne 3-4 miesiące, zaś obecnie utrzymują się na poziomie małego i średniego stopnia oraz dotyczą głównie narządu ruchu. W związku z wypadkiem powód K. A. (1) doznał łącznie 68 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, z czego:

-8 % stanowi uszczerbek związany ze złamaniem prawego ramienia,

-8 % stanowi uszczerbek związany ze złamaniem prawego uda,

-4 % stanowi uszczerbek związany z uszkodzeniem chrząstki stawowej stawu kolanowego prawego i łąkotki bocznej,

-35 % stanowi uszczerbek związany z utratą nerki,

-5 % stanowi uszczerbek związany ze słuczeniem głowy ze wstrząśnieniem mózgu oraz raną okolicy potyliczno-ciemieniowej lewej z nieprawidłowym zapisem EEG w prawej okolicy czołowo-centralnej i skroniowo-ciemieniowej,

-3 % stanowi uszczerbek związany z częściowym uszkodzeniem nerwu strzałkowego,

-5 % stanowi uszczerbek związany z zaburzeniami adaptacyjnymi (przedłużoną reakcją nerwicową).

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu wraz z opinią uzupełniającą, k. 266-267 i 295; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, k. 282-284; opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, k. 315-321; opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii, k. 348-350)

W chwili wypadku powód K. A. (1) miał 20 lat. Z zawodu był kucharzem i pracował w restauracji w S.. Powód planował rozpocząć służbę w Marynarce Wojennej i pracować jako kucharz na statku. K. A. (1) był aktywny fizycznie, często uprawiał sport (grał w piłkę nożną, siatkówkę, jeździł na rowerze), został uznany za zdolnego do czynnej służby wojskowej oraz nie chorował przewlekle.

(dowód: orzeczenie Powiatowej Komisji Lekarskiej w S. z dnia 06.03.2002 r., k. 40; zeznania świadków: J. A. i B. T., płyta CD, k. 244; zeznania powoda, płyty CD, k. 176 i 259)

Obecnie powód K. A. (1) ma 34 lata i pracuje w Wielkiej Brytanii jako kucharz w szkole dla niepełnosprawnej młodzieży. Z uwagi na dolegliwości bólowe, problemy z dźwiganiem ciężkich przedmiotów oraz utykanie na prawą nogę ma on specjalnie dostosowane stanowisko pracy, skrócony czas pracy i dodatkowe przerwy. Powód korzysta także z kilkudniowych zwolnień lekarskich średnio raz na 4-6 tygodni, nie może wykonywać dodatkowych prac ani pracować w godzinach nadliczbowych.

Powód ma nadal materiał zespalający w prawym ramieniu i jedną śrubę w kolanie, które obrośły kością i uległy deformacji. W związku z obrażeniami doznanymi w wypadku K. A. (1) odczuwa ból i drętwienia prawej nogi przy

dłuższym chodzeniu i staniu oraz przy zmianie pogody, kuleje, cierpi na niestabilność stawu kolanowego prawego oraz osłabienie siły mięśni stopy i ruchów czynnych ramienia. Występują u niego również objawy uszkodzenia chrząstki stawowej, wyszczuplenie prawego ramienia o 1 cm, deficyt obwodu prawego uda i podudzia o 2 cm oraz blizny (na prawym ramieniu, powierzchni bocznej prawego uda oraz okolicy kolana).

K. A. (1) nie może obecnie uprawiać sportu, a po pracy odpoczywa spędzając czas w domu. Powód okresowo zażywa leki przeciwbólowe i kontrolnie chodzi do ortopedy. Brakuje mu dawnych aktywności życiowych, okresowo źle sypia oraz bywa drażliwy i wybuchowy. Z uwagi na brak nerki powód musi prowadzić higieniczny styl życia i uważać, aby nie doszło do uszkodzenia drugiej nerki.

Nie należy natomiast spodziewać się powstania u niego dalszych negatywnych następstw wypadku.

(dowód: zeznania świadków: A. G., J. A., M. S., B. T., K. D. (1), płyta CD, k. 244; opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu wraz z opinią uzupełniającą, k. 266-267 i 295; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, k. 282-284; opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii wraz z opinią uzupełniającą, k. 315-321, 430; opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii, k. 348-350; opinia biegłej sądowej z zakresu neurologii, k. 348-350)

Posiadacz samochodu marki L. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 23.02.2003 r. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. (dalej jako: (...) S.A.).

(okoliczność bezsporna)

W dniu 25.09.2003 r. pozwany (...) S.A. przyznał powodowi K. A. (1) zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł, które pomniejszył o 20 % z tytułu jego przyczynienia się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. W rezultacie, pozwany wypłacił powodowi 32.000 zł.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 25.09.2003 r., k. 39)

Pismem z dnia 23.08.2012 r. powód K. A. (1) wezwał pozwanego (...) S.A. do dopłaty zadośćuczynienia w wysokości 178.000 zł. Pozwany w odpowiedzi z dnia 04.10.2012 r. odmówił spełnienia tego roszczenia wskazując, że kwota 32.000 zł na dzień jej wypłaty była adekwatna. Powód wniósł odwołanie od tej decyzji, lecz pozwany w piśmie z dnia 29.01.2013 r. podtrzymał swoje stanowisko.

(dowód: pisma powoda z dnia 23.08.2012 r., k. 63-65 i 67-68; pisma pozwanego z dnia 10.04.2012 r. i 29.01.2013 r., k. 66 i 69-70)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 31.10.2003 r. (sygn. akt II K 711/03) kierujący samochodem marki L. o nr rej. (...) został uznany za winnego spowodowania wypadku z dnia 23.02.2003 r., tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego Starogardzie Gdańskim z dnia 31.10.2003 r., k. 269-270 akt o sygn. II K 711/03)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów, opinii biegłych sądowych oraz zeznań świadków i powoda.

Odnośnie dowodu z dokumentów Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim dokumentację medyczną dotyczącą leczenia powoda w Polsce i Wielkiej Brytanii, prawomocny wyrok skazujący wydany przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim z dnia 31.10.2003 r., notatkę urzędową Komendy Powiatowej Policji w S. z dnia 23.02.2003 r., orzeczenia komisji lekarskich w przedmiocie zdolności powoda do służby wojskowej oraz pisma stron wymieniane w toku

postępowania likwidacyjnego. Wszystkie te dokumenty były autentyczne i rzetelne, a strony powoływały się na ich treść nie kwestionując ich prawdziwości. Sąd dokumenty te uznał zatem za wiarygodne.

Przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy były także zeznania świadków: A. G., J. A., B. T., K. D. (1) i M. S.. Zeznania świadków były zgodne ze sobą i z zeznaniami powoda, wzajemnie się uzupełniały oraz korespondowały z treścią dokumentacji medycznej. Odnośnie zeznań świadka A. G. Sąd miał na uwadze, że ona również została poszkodowana w wypadku z dnia 23.02.2003 r., dlatego posiadała wiedzę na temat jego przebiegu, w tym potwierdziła, że powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. A. G. z uwagi na utrzymywanie kontaktów z powodem była także w stanie ogólnie opisać jego funkcjonowanie po wypadku oraz doznane z tego powodu ograniczenia. Wiarygodne były też zeznania J. A. - matki powoda, która posiadała wiedzę na temat przebiegu leczenia i rekonwalescencji syna, doznanych przez niego urazów, funkcjonowania przed i po wypadku, obecnej sytuacji zawodowej i zdrowotnej oraz niespełnionych planów życiowych. Przydatne okazały się też zeznania świadków B. T. i K. D. (1) - znajomych powoda. B. T. potwierdził m.in., że K. A. (1) przed wypadkiem był zdrowym i aktywnym fizycznie człowiekiem, który rozważał karierę wojskową oraz że wypadek z dnia 23.02.2003 r. przekreślił te plany oraz spowodował, że powód musiał zrezygnować z dotychczasowych zajęć, a w okresie rekonwalescencji poruszał się na wózku inwalidzkim i o kulach. K. D. (1) po wypadku powoda zajął natomiast jego miejsce w pracy i od czasu od czasu utrzymywał z nim kontakty towarzyskie, dlatego potwierdził, że K. A. (1) po wypadku poruszał się na wózku i o kulach, a po powrocie do pracy odczuwał dolegliwości bólowe, które utrudniały mu pracę. Bardzo przydatne były również zeznania świadka M. S. - narzeczonej powoda, która z uwagi na zamieszkiwanie z K. A. (1) oraz pracowanie w jednym miejscu miała wiedzę na temat jego obecnej sytuacji zdrowotnej i zawodowej, przebiegu leczenia na terenie Wielkiej Brytanii oraz codziennego funkcjonowania.

Przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy były również opinie biegłych sądowych z zakresu: ortopedii i traumatologii narządu ruchu - W. P., chirurgii ogólnej - L. Z., neurologii - E. M., psychiatrii - I. Ś. oraz badań i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycyny sądowej - D. S. i W. M.. Opinie te zostały sporządzone przez osoby będące specjalistami w swoich dziedzinach na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności dokumentacji medycznej dotyczącej powoda oraz po jego zbadaniu. Ponadto, opinie te co do zasady nie były kwestionowane przez strony - na wniosek powoda dokonano jedynie dodatkowego wyjaśnienia stopnia uszczerbku na zdrowiu przyjętego przez biegłego ortopedę, zaś biegła psychiatra w opinii uzupełniającej udzieliła dodatkowych wyjaśnień co do skutków niepodjęcia przez powoda terapii. Kwestie te nie były natomiast przedmiotem dalszych uwag stron. Poza tym ww. opinie Sąd uznał za rzetelne oraz logiczne, a zawarte w nich wnioski za korespondujące z treścią dokumentacji medycznej oraz z zeznaniami świadków i powoda. Nie było zatem żadnych podstaw, aby odmówić im wiarygodności tym bardziej, że strony także nie zgłaszały w stosunku do nich zarzutów.

Przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy była opinia biegłych sądowych z zakresu badań i rekonstrukcji wypadków drogowych D. S. i medycyny sądowej W. M., w której biegli stwierdzili, że fakt niezapięcia przez powoda pasów nie miał wpływu na zakres doznanych przez niego obrażeń ciała. Do wniosku tego biegli doszli po analizie akt niniejszej sprawy, w tym dokumentacji medycznej obrazującej urazy doznane przez powoda, oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej o sygn. II K 711/03 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim. Ponadto, biegły sądowy D. S. dokonał oględzin miejsca zdarzenia oraz przeprowadził symulację komputerową pozwalającą ustalić, jakie siły działały na ciała znajdujące się w pojeździe. Sąd miał na uwadze, że opinia ta nie była w zasadzie kwestionowana przez strony - pozwany co prawda podniósł, że w jego ocenie fakt niezapięcia przez powoda pasów miał wpływ na zakres jego obrażeń jednak twierdzenie to nie zostało w jakikolwiek sposób uargumentowane oraz nie towarzyszyła mu żadna dalsza inicjatywa dowodowa, mimo że to na pozwanym spoczywał obowiązek obronienia swojego stanowiska co do przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Sąd miał też na uwadze zeznania powoda, które uznał za rzetelne, logiczne oraz spójne z pozostałymi dowodami nie znajdując podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 23.02.2003 r. spowodowanego przez osobę, za którą odpowiedzialność cywilną przejął pozwany ubezpieczyciel. Kwestią sporną było natomiast rozstrzygnięcie czy kwota 32.000 zł wypłacona powodowi w 2003 r. stanowiła odpowiednie zadośćuczynienie, czy powód nie zapinając pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania lub zwiększenia swojej szkody, a także czy jego roszczenie nie jest przedawnione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Zgodnie z tymi przepisami posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu na zasadzie ryzyka, tzn. niezależnie od swojej winy. Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną przez posiadacza ubezpieczonego pojazdu mechanicznego wynika natomiast z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.). Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. Art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Analizując zarzut przedawnienia należy wskazać, że zgodnie z art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu z dnia wypadku powoda, tj. 23.02.2003 r., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W każdym wypadku roszczenie przedawniało się jednak z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Art. 442 § 2 k.c. przewidywał natomiast, że jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442 k.c. utracił moc w dniu 10.08.2007 r., kiedy został zastąpiony przez obecnie obowiązujący art. 442 k.c. dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538). Przepis ten w § 1 i 2 przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, przy czym jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Art. 442 § 3 k.c. stanowi natomiast, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej art. 442 k.c. ma zastosowanie do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych. Podstawowe znaczenie miało zatem rozstrzygnięcie czy w momencie wejścia w życie art. 442 k.c., czyli w dniu 10.08.2007 r., obecnie dochodzone przez powoda roszczenia były przedawnione według zasad zawartych w art. 442 k.c., a w przypadku odpowiedzi negatywnej na to pytanie, należało rozważyć czy nie uległy one przedawnieniu po tym czasie zgodnie z obecnie obowiązującym art. 442 k.c.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że szkoda powoda powstała wskutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawca - kierujący pojazdem marki L. P. O. (1) został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Zgodnie zaś z art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W rezultacie należało przyjąć, że źródłem szkody powoda było przestępstwo, co z kolei nakazywało zastosować do oceny zarzutu przedawnienia dłuższe terminy przedawnienia określone w art. 442 § 2 k.c. i art.

4421 § 2 k.c. Wobec tego 10-letni termin przedawnienia wierzytelności powoda przewidziany w art. 442 § 2 k.c. rozpoczął swój bieg w dniu 23.02.2003 r. (dzień popełnienia przestępstwa), dlatego w dacie wejścia w życie art. 4421 § 2 k.c. (10.08.2007 r.) nie były one jeszcze przedawnione, skoro termin ten upływał w dniu 23.02.2013 r. W konsekwencji, zgodnie z ww. przepisami przejściowymi zawartymi w ustawie z dnia 16.02.2007 r. do roszczeń powoda należało zastosować 20-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 4421 § 2 k.c., dlatego bieg terminu przedawnienia upłynie z dniem 23.02.2023 r. Oznacza to, że zarówno w momencie ponownego zgłoszenia szkody pozwanemu (23.08.2012 r. - k. 63-65), jak i wytoczenia powództwa (28.08.2013 r. - k. 71) wierzytelność powoda nie była przeterminowana, a zarzut przedawnienia był bezzasadny.

Pozwany podnosił także, że powód w 20 % przyczynił się do powstania szkody, ponieważ w czasie wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Obecnie przyjmuje się, że o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić w przypadku gdy są spełnione dwie przesłanki - istnienie adekwatnego związku przyczynowego między jego zachowaniem a szkodą oraz uznanie, że zachowanie to było obiektywnie nieprawidłowe, naruszające normy prawne, zasady współżycia społecznego lub prakseologiczne reguły postępowania.

Na początku należy więc wskazać, że obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa przez kierowcę oraz osoby przewożone pojazdem mechanicznym wynika z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20.06.1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 620 z późn. zm.) (w brzmieniu obowiązującym w dniu 23.02.2003 r.). Niezapięcie przez powoda pasów bezpieczeństwa było zatem obiektywnie nieprawidłowe i oczywiście sprzeczne z ww. przepisem. Jak jednak wskazali biegli sądowi z zakresu badania i rekonstrukcji wypadków drogowych oraz medycyny sądowej okoliczność ta nie miała wpływu na zakres doznanych przez niego obrażeń. Biegli wyjaśnili bowiem, że rolą pasów bezpieczeństwa jest ograniczenie zakresu przemieszczania przypiętego nimi pasażera wewnątrz pojazdu w wyniku działających na niego sił bezwładności oraz spowodowanie wydłużenia czasu narastania sił działających na poszkodowanego. Z uwagi jednak na panujący w samochodzie ścisk i małą przestrzeń wokół powoda oraz specyficzny przebieg wypadku, w tym ustalony kierunek działania sił bezwładności (na początku bezwładnościowe przemieszczanie się pasażerów w kierunku prawego boku pojazdu, a w momencie uderzenia w drzewo, ukośne przemieszczenie się ich ciał do przodu w kierunku skośnym w lewo), pasy bezpieczeństwa i tak nie spełniłyby swoich funkcji. Pozwany nie zdołał podważyć tych twierdzeń ograniczając się do ogólnego zarzutu, iż "do użycia pasów bezpieczeństwa doszłoby gdyby powód miał je zapięte i gdyby w pojeździe nie było ścisku" (k. 510). Nie można też podzielić twierdzenia pozwanego, że na zakres obrażeń powoda wpłynął fakt, że w samochodzie panował ścisk, co nie powinno mieć miejsca. Po pierwsze należy wyjaśnić, że w czasie wypadku w pojeździe znajdowało się pięć osób, co nie jest sytuacją nieprawidłową. Zgodnie bowiem z art. 63 ust. 1 zd. 2 ustawy - Prawo o ruchu drogowym liczba przewożonych osób nie może przekraczać liczby miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym (z zastrzeżeniem art. 63 ust. 4 ustawy). Pozwany nie wykazał, aby liczba osób poruszających się pojazdem marki L. o nr rej. (...) była za duża oraz aby miało to jakikolwiek wpływ na powstanie wypadku oraz zwiększenie rozmiaru obrażeń powoda. Całkowicie na marginesie należy przy tym wskazać, że z kserokopii dowodu rejestracyjnego znajdującego się w aktach sprawy karnej o sygn. II K 711/03 wynika, że ww. pojazd był przeznaczony do przewozu pięciu osób (k. 85). Jak wskazali biegli zasadnicze znaczenie miał nie tyle ścisk w aucie, co specyficzny przebieg zdarzenia, w tym kierunek działania sił bezwładności, który powodował, iż do obrażeń i tak by doszło nawet gdyby pasy bezpieczeństwa były zapięte.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że powód, mimo niezapięcia pasów bezpieczeństwa, nie przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowany jest pogląd, że ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze przede wszystkim: wiek poszkodowanego (krzywda jest zwykle bardziej dotkliwa w przypadku osoby młodej), rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień



fizycznych i psychicznych, intensywność (natężenie, nasilenie), czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutki uszczerbku na zdrowiu na przyszłość, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowanego, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej, konieczność korzystania ze wsparcia innych, w tym najbliższych, przy prostych czynnościach życia, konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.02.2008 r., sygn. akt III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok Sądu Najwyższego).

Oceniając rozmiar krzywdy powoda należało mieć zatem na uwadze, że wskutek wypadku z dnia 23.02.2003 r. doznał on urazu i stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania prawego uda i ramienia, rozerwania prawej nerki z nadnerczem oraz uszkodzenia prawego kolana i częściowego uszkodzenia nerwu. Obrażenia te wymagały 27-dniowej hospitalizacji, w czasie której powód został poddany leczeniu operacyjnemu (zabiegowi usunięcia prawej nerki i nadnercza oraz otwartej repozycji kości prawej ramiennej i udowej oraz ich zespolenia płytkami A-O i przeszczepami autogennymi) oraz farmakologicznemu (w tym osmoterapii wstrząśnienia mózgu). Po opuszczeniu szpitala K. A. (1) przez około trzy miesiące znajdował się w stanie leżącym, przez sześć miesięcy jeździł na wózku inwalidzkim, a następnie poruszał się o kulach. Powód musiał także poddać się rehabilitacji (początkowo w warunkach domowych a później w S.), regularnie ćwiczyć, stosować leki przeciwbólowe i zastrzyki przeciwzakrzepowe oraz kontynuować leczenie u specjalistów. Sąd wziął też pod uwagę, że powód dopiero po około roku czasu od wypadku powrócił do pracy, która z powodu dolegliwości bólowych oraz problemów z chodzeniem i dźwiganiem ciężkich przedmiotów okazała się dla niego zbyt ciężka. Musiał on także zrezygnować z dotychczasowej aktywności fizycznej, a z powodu uznania go za trwale niezdolnego do służby wojskowej nie mógł zrealizować planów zawodowych - kariery wojskowej w Marynarce Wojennej. Sąd miał też na uwadze, że obrażenia doznane przez powoda w wypadku skutkowały 68-procentowym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Doznany ból, stan zagrożenia życia oraz konieczność zmiany planów życiowych spowodowały u powoda również cierpienia psychiczne - powstały u niego zaburzenia adaptacyjne objawiające się obniżonym nastrojem, odczuwaniem lęku, zaburzeniami snu i zawężeniem zainteresowań. Należy mieć też na uwadze, że powód także obecnie odczuwa skutki wypadku. Od 2009 r. kontynuuje on leczenie w Wielkiej Brytanii w związku z tym w 2010 r. został poddany zabiegowi usunięcia metalowych płytek z prawego uda, w 2014 r. przeszedł artroskopię kolana, a także poddał się rehabilitacji i fizjoterapii. W jego prawym ramieniu i kolanie nadal pozostają metalowe elementy zespalające, które nie zostały usunięte z powodu dużego ryzyka dla zdrowia powoda. Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe i drętwienia prawej nogi przy dłuższym chodzeniu i staniu oraz przy zmianie pogody, kuleje, cierpi na niestabilność stawu kolanowego prawego, osłabienie siły mięśni stopy i ruchów czynnych ramienia, a także występują u niego objawy uszkodzenia chrząstki stawowej, wyszczuplenie prawego ramienia i deficyt obwodu prawego uda i podudzia. Na jego ciele pozostały również blizny. W związku z tym powód musi pracować na dostosowanym do niego stanowisku, ma skrócony czas pracy i dodatkowe przerwy, regularnie korzysta ze zwolnień lekarskich i nie może pracować w godzinach nadliczbowych. Nie jest on także w stanie uprawiać sportu, po pracy głównie odpoczywa w domu, a w reakcji na ból zażywa leki przeciwbólowe. Odczuwa także brak dawnej aktywności, okresowo źle sypia oraz bywa drażliwy i wybuchowy. W związku z utratą nerki powód musi również prowadzić higieniczny tryb życia oraz unikać zagrożeń uszkodzenia drugiej nerki.

W świetle powyższych ustaleń Sąd uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie powinna stanowić kwota 150.000 zł, którą należało pomniejszyć o 32.000 zł wypłacone przez pozwanego w 2003 r. Wobec tego, w punkcie I wyroku na rzecz powoda należało zasądzić 118.000 zł.

Odsetkach od tej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z art. 14 ww. ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Art. 481 § 1 k.c. przewiduje natomiast, że w przypadku gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie powód z żądaniem

wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 178.000 zł wystąpił w dniu 23.08.2012 r. Pozwany w dniu 04.10.2012 r. odmówił spełnienia tego roszczenia, dlatego należy przyjąć, że popadł w opóźnienie z dniem następnym, tj. w dniu 05.10.2012 r. Podkreślić bowiem należy, że dłużnik popada w opóźnienie zawsze jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.10.2003 r., sygn. akt II CK 146/02, LEX nr 82271).

Sąd oddalił natomiast roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za przyszłe konsekwencje wypadku z dnia 23.02.2003 r. Z opinii biegłych sądowych wynika bowiem, że stan powoda jest ustabilizowany i nie należy spodziewać się powstania u niego dalszych urazów. Biegły z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu wskazał co prawda, że osłabienie siły ruchów czynnych ramienia naraża powoda na uszkodzenia stawu ramiennego w razie powstania nowych urazów, a uszkodzenie kolana zwiększa narażanie na pogłębienie jego uszkodzenie, zaś biegły chirurg podkreślił konieczność ostrożnego postępowania powoda, to jednak nie uzasadnia to dostatecznie przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Dalsze negatywne konsekwencje zdrowotne mogą bowiem u powoda powstać jedynie w przypadku doznania nowych urazów, jednak nie można stwierdzić, że takie urazy w ogóle powstaną oraz że wywołają skutki, które będą w związku z dotychczasowymi urazami.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III wyroku zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. Powód domagał się zasądzenia kwoty 178.000 zł, a utrzymał się ze swoim roszczeniem do kwoty 118.000 zł. Wygrał on zatem niniejszy proces w 66 %, zaś pozwany w 34 %.

Na koszty poniesione przez powoda składają się następujące kwoty: 2.000 zł tytułem opłaty od pozwu, 4.861,18 zł tytułem obowiązkowego stawiennictwa na rozprawie w dniu 16.09.2014 r. i na oględzinach biegłych sądowych oraz 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd uwzględnił wnioskowane przez powoda koszty jego stawiennictwa na rozprawie oraz badaniach przez biegłych sądowych mając na uwadze, iż powód zamieszkuje na stałe w Wielkiej Brytanii, zaś jego udział w tych czynnościach procesowych był konieczny i niezbędny dla obrony jego praw. Należy również wyjaśnić, że zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.) stawka minimalna opłaty za czynności adwokata w niniejszej sprawie wynosiła 3.600 zł, przy czym Sąd na podstawie § 2 ww. rozporządzenia podwyższył tę stawkę o 150 % do kwoty 5.400 zł uwzględniając długi czas trwania niniejszego procesu (3,5 roku) oraz rozbudowane postępowanie dowodowe (przesłuchano 5 świadków i sporządzono 5 opinii biegłych z 2 opiniami uzupełniającymi). Powód poniósł zatem koszt procesu w łącznej wysokości 12.278,18 zł, dlatego pozwany powinien zwrócić mu 8.103,60 zł (66 % z 12.278,18 zł)

Na koszty poniesione przez pozwanego składa się natomiast kwota 5.417 zł poniesiona tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, która również uwzględnia podwyższenie stawki minimalnej o 150 % z przyczyn, o których mowa wyżej. Powód powinien zatem zwrócić pozwanemu 1.841,78 zł (34 % z 5.417 zł).

Po wzajemnym potrąceniu kosztów procesu obu stron Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.261,82 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (8.103,60 zł - 1.841,78 zł).

W punkcie IV i V wyroku Sąd na podstawie art. 113 w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 1 i art. 83 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398) oraz zgodnie z końcowym wynikiem procesu rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składała się opłata od pozwu, od uiszczenia której powód został częściowo zwolniony, oraz wydatki poniesione tymczasowe przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Gdańsku w związku z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych sądowych. Łączny koszt sporządzenia opinii biegłych sądowych z zakresu: ortopedii i traumatologii narządu ruchu, chirurgii ogólnej, neurologii, psychiatrii oraz badań i rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej wraz z opiniami uzupełniającymi biegłego ortopedy i psychiatry wyniósł 3.975,47 zł (k. 276, 301-302, 323-324, 336-337, 351-352, 463, 503-504), z czego powoda obciąża 1.351,66 zł (34 %) a pozwanego 2.623,81 zł (66 %). Opłata od pozwu obliczona od kwoty uwzględnionego powództwa wynosi natomiast 6.900 zł, dlatego od pozwanego należało ściągnąć kwotę 4.554 zł (66 %). Powód korzystał natomiast z częściowego

zwolnienia od opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł. Wobec tego Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.351,66 zł od powoda oraz kwotę 7.177,81 zł (2.623,81 zł + 4.554 zł) od pozwanego.